

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Marszałek Józef Piłsudski zrzekł się godności Prezydenta Rzplitej

Kandydatem prawicy narodowej wojewoda poznański p. Bniński. Narady i decyzje klubów. Wyniki pierwszego głosowania zdecydowały o wyborze Marszałka Piłsudskiego, który odmówił przyjęcia godności Prezydenta.

(Radiokomunikaty, urzędowe z Warszawy)

Warszawa, 31-5. Godz. 9.15. — Posłowie schodzą się do Sejmu. Policja otoczyła gmach Sejmu siłnym kordonem, przepuszczając tylko uprawnionych do wejścia za legitymacjami.

Godz. 9.40. Dzisiaj odbyły się narady klubu N. P. R. i klubów mniejszości stowiańskich co do kandydatur na stanowisko Prezydenta Rzplitej. Inne kluby sejmowe odbyły narady takie już wczoraj. W rezultacie obrad kluby ukraiński i białoruski postanowiły oddać białe kartki, klub N. P. R. zaś postawił swym członkom wolną rękę co do stawiania kandydatury Piłsudskiego.

Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja i Ch. N. wystawiły kandydaturę wojewody poznańskiego Bnińskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Godz. 10.45. O godzinie 10-ej m. 8 Marsz. Rataj otworzył posiedzenie i

powołał prezydium w myśli paragrafu 2 regulaminu zgromadzenia narodowego. Marsz. Rataj zwrócił uwagę, iż kandydatury muszą być poparte co najmniej 50-ma podpisami. Posłowie Głabiński i Dubanowicz przybliżyli się do Marsz. Rataja i złożyli kandydaturę wojewody poznańskiego dr. A. Bnińskiego, poseł Marek złożył kandydaturę Marsz. Piłsudskiego. — Głosowanie trwa.

Godz. 11.25. Po przerwie, podczas której odbyło się skrutynium, Marsz. Rataj rozpoczął drugie posiedzenie i ogłosił wynik wyborów. Głosowało 546 posłów, głosów nieważnych oddano 61, ważnych — 485, absolutna większość wynosiła więc 243 głosy. Marsz. Piłsudski uzyskał 292 głosy, wojewoda Bniński — 193.

Prezydentem Rzeczypospolitej wybrany został Marsz. Józef Piłsudski.

Marsz. Rataj poprosił posłów i senatorów o zastrzymanie się na zgromadzeniu, około południa bowiem porozumie się z elektem w sprawie przyjęcia stanowiska i przysięgi.

Godz. 12-ta. Marszałek Piłsudski po wiadomości o wyniku głosowania, odmówił przyjęcia godności Prezydenta, wysuwając na to stanowisko własnych dwóch kandydatów, a mianowicie b. pułk. Mościckiego, dyrektora Chorzowa i Marjana Żdziechowskiego z Witna.

Na wiadomość o odmowie i o propozycjach nieprzewidywanych kandydatów w Sejmie zapanowała powszechna konsternacja.

Godz. 2-ga po poł. Po odczytaniu odmownego listu Marszałka w Sejmie, Marszałek Rataj o godz. 2-ej po poł. odłożył dalszy ciąg obrad wyborczych Zgromadzenia Narodowego do wtorku godz. 10 rano.

Marszałek Rataj prowadzi obecnie

narady z przywódcami stronnictw Debskim, Feldmanem, Markiem, Chacisim, Popielem i innymi.



Marszałek Józef Piłsudski, kandydat lewicy, który odmówił przyjęcia godności Prezydenta Rzplitej.

Ograniczanie zbrojeń

Komisja przygotowawcza, której zadaniem jest opracować program przyszłej konferencji ograniczenia zbrojeń, rozpoczęła w Genewie swoje obrady.

Prace komisji mają znaczenie raczej teoretyczne. Ameryka zgodziła się wprawdzie wziąć w nich udział, ale Sowiety odmówiły wysłania swych delegatów, pod dosyć zresztą dziwnymi i mało przekonującymi pretekstami. Z drugiej strony zadanie komisji będzie wogóle bardzo trudne i złożone, ponieważ chodzi o odpowiedź na szereg bardzo skomplikowanych pytań sformułowanych przez Ligę Narodów.

Pierwsze z tych pytań odnosi się do zbrojeń i żąda definicji, oraz określenia tych wszystkich elementów, z których składa się potęga wojskowa państwa w czasie wojny i pokoju.

Pytanie drugie: czy możliwym jest ograniczenie zbrojenia wojenne, czy też o graniczenia mają dotyczyć zbrojeń w czasie pokoju; co należy rozumieć pod redukcją lub ograniczeniem zbrojeń?

Pytanie trzecie: jakich zasad należy się trzymać przy porównywaniu zbrojeń poszczególnych państw?

Pytanie czwarte: czy zachodzi możliwość zdania sobie sprawy, w jakim duchu, t. j. ofensywnym i defensywnym organizowane są siły zbrojne państw?

Pytanie piąte: według jakich zasad należy określić stosunek sił zbrojnych któreby się przynależało poszczególnym państwom, i czy można ten stosunek uzależnić od sankcji, wynikających z par. 16 Pakty Ligi?

Pytanie szóste: Czy można rozróżnić między samolotami wojskowymi i cywilnymi i czy należy fliotom handlowym przypisać wartość wojskową?

Pytanie siódme: Czy możliwe jest bez ogólnego rozbrojenia rozbrojenie regionalne i czy prowadzi ono ewentualnie do ogólnego rozbrojenia?

Już samo zaznajomienie się powierzchowne z przytoczonymi pytaniami upoważnia do wniosku, że komisja przygotowawcza będzie miała do przezwyciężenia trudności bardzo poważne. Sprzeczne interesy poszczególnych państw nie tak łatwo będzie można pogodzić i wypracowanie formuły kompromisowej będzie sprawą równie skomplikowaną, jak szukanie kwadratury koła.

Położenie np. Francji, a przedewszystkiem Polski, w stosunku do swych

sasiadów, jest tak inne, aniżeli położenie Anglii, że różnice poglądów zaznaczyły się już na pierwszych posiedzeniach.

Delegat Francji p. Paul Boncour uzależnił możliwość ograniczenia zbrojeń przedewszystkiem od zapewnienia go bezpieczeństwa, a następnie żądał, aby uwzględniono możliwości wojenne każdego państwa, a więc jego położenie geograficzne, stosunek sasiadów i t. d.

Lord Cecil bronit natomiast angielskiej tezy, która nie chce się liczyć z specjalnymi warunkami państw kontynentalnych.

Rola polskiego delegata podczas obrad konferencji będzie o tyle uproszczona, że interesy nasze pokrywają się w danym wypadku najzupełniej z interesami Francji. Tym więc razem możemy według wszelkiego prawdopodobieństwa liczyć na pełne poparcie naszych francuskich sprzymierzeńców, z którymi zresztą solidaryzują się także Włochy i Belgia.

Można mieć wątpliwości, czy prace komisji, obradującej obecnie, dadzą jakies pozytywne rezultaty, ale trzeba sobie zdać sprawę, że pewne reformy w dziedzinie wojskowości są konieczne. Te ciężary, które ponosić muszą państwa do obrony swego bezpieczeństwa, stają się coraz bardziej niewspółmierne z możliwościami budżetowymi.

Nowe metody wojenne, wymagające coraz nowych i coraz kosztowniejszych narzędzi walki, muszą wreszcie doprowadzić do tego, że każde państwo będzie musiało wybrać między armią nieliczną, ale zaopatrzoną we wszystkie współczesne środki techniczne, albo miljonowymi zastępami bezbronnymi, czy źle uzbrojonych żołnierzy.

Współzawodnictwo w zbrojeniach, które, przed wielką wojną, szło w kierunku pościągnięcia do służby wojskowej jak największej ilości obywateli, pójdzie obecnie w zgoła innym, bez wątpienia kierunku.

Państwa będą współzawodniczyć w udoskonalaniu środków technicznych i zastosowaniu się do nowych warunków w jakich przyszłe wojny toczyć się będą.

Oczywiście, rola komisji rozbrojenia wej w tej nowej ewolucji militarysty musi być z natury rzeczy minimalna, w najlepszym razie rola ta ograniczy się do teoretycznego, zresztą, zakazania użycia zbyt niehumanitarnych środków walki. Kontrola bowiem międzynarodowa, czy budżetów wojskowych, czy też technicznego przygotowania wojennego jest w praktyce niewykonalna.

Nie można się też obronić twierdzeniem że impreza rozbrojenia jest jednak w obecnych czasach anachronizmem i praktycznych rezultatów nie wyda.

Alf.

Przed Zgromadzeniem Narodowym.

Pogląd Marsz. Piłsudskiego na sytuację i zadania.

W sobotę o godz. 5 po poł. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów zebranie polityczne, na którym Marszałek Piłsudski wypowiedział swój pogląd na sytuację polityczną w państwie.

Zebranie zainicjował p. premier Bartel. Obecni byli: pp. Chadzyński (NPR), Daszyński, Marek, Niedziałkowski, Ziemięcki i Moraczewski (PPS), Rudziński, Woźnicki, Poniatowski, Miedzinski (Wyzwolenie), Waleron, Polakiewicz, Dąbski (Str. Chłop.), Michalski Stecki (Ch. Nar.), Chacisim, Romkowski (Ch. Dem.), Debski, Erdman, Jacyndak (Piast) oraz Kościalkowski, Gaszyński, Krzyżanowski (Klub Pracy).

Przedstawiciele mniejszości narodowych nie byli zaproszeni. Ze Zw. Lud.-Nar. otrzymali zaproszenie dopiero Głabiński, Jasiukowicz, Czetwer-

tyński, Zwierzyński, Rymar i Kiniorski—jednakże zaden z nich na zebranie nie przyszedł.

Zebranie zostało wypełnione w całości przemówieniem Marsz. Piłsudskiego, który m. in. oświadczył:

Nie będę się wdawał w mowę Marszałek Piłsudski, w dyskusję nad wypadkami majowymi. Zdecydowałem się na nie sam, w zgodzie z własnym sumieniem i nie widzę potrzeby z tego się tłumaczyć.

Głównymi powodami obecnego stanu rzeczy w Polsce, t. j. nędzy, słabizny wewnętrznej i zewnętrznej, były złodziejstwa, pozostające bezkarnie. Ponad wszystkim w Polsce zapanowała interes jednostki i partii, zapanowała bezkarność za wszelkie nadużycia i zbrodnie.

Dałem gwarancję swobodnego obio-

ru Prezydenta i słowa dotrzymam. Ale ostrzegam, nie zawierajcie z kandydatami na Prezydenta układów partyjnych. Kandydat na Prezydenta musi stać ponad stronnictwami, wimen umieć reprezentować naród. **Wiedziecie, że w przeciwnym razie nie będę bronił Sejmu i Senatu, gdy dojdzie do władzy ulica.** Nie może w Polsce rządzić człowiek pod terorem szuj i temu się przeciwstawiam.

Z kandydatura moja róbcie co się wam podoba. Nie wstydzę się niczego skoro się nie wstydzę przed własnym sumieniem. Jest mi obojętne wiele głosów otrzyman. Dwa, sto czy dwadziecie. Nie robię jednak żadnego nacisku, co do wybrania mojej osoby. — Wybierajcie tego, kogo będziecie chcieli, szukajcie jednak kandydatów apartyjnych i godnych wysokiego stanowiska. Gdybyście tak nie postąpili, **widzę wszystko w czarnych dżwab kolorach, a dla siebie w barwach przykrych, bo nie chciałbym rządzić batem.** Rządzenie batem obrzydziłem sobie w państwach zaborczych.

P. Marszałek przemówienie swoje tak zakończył:

Moim programem jest zmniejszenie łajdactwa i utworzenie drogi uczciwości. Czekam, a zapewniam Pańów, że się nie zmienię. Będzie ścisła zbrodnia, Zastanówcie się nad tem, Panowie, przemyślcie i przedyskutujcie.

Po przemówieniu Marszałka zebranie opuścili salony Prezydium Rady Ministrów.

Pelnomocnictwa dla Prezydenta.

Projekt ustawy opracowany przez Radę Ministrów.

Wczoraj Rada Ministrów przystąpiła do opracowania kompletu projektów ustaw o specjalnych pelnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej, a które zostaną przedłożone Sejmowi przed jego rozwiązaniem. Ustawy te są wzorowane na dawnej ustawie o pelnomocnictwach, która Sejm uchwilił p. Prezydentowi Wojciechowskiemu, podczas gabinetu p. Wł. Grabskiego.

Projekt ten, dotyczący zatwierdzenia

konicznosci państwowych w dziedzinie gospodarczej i administracyjnej, zawierając m. in.:

- 1) Uporządkowanie administracji i postępowania administracyjnego.
 - 2) Ujednolicenie i uporządkowanie niektórych przepisów dzielnicowych, w szczególności ustawodawstwa na kresach wschodnich.
 - 3) Uzgodnienie z Konstytucją ustaw państw zaborczych.
 - 4) Odnowienie uprawnień ministra skarbu w dziedzinie regulowania obrotu pieniężnego oraz przepisów, dotyczących ściągania lichwy pieniężnej i towarowej.
 - 5) Ograniczenie budżetu do kwoty rzeczywistych wydatków z roku ubiegłego, z zastosowaniem oszczędności, niezbędnych dla uniknięcia deficytu.
 - 6) Zmiana stawek niektórych podatków, cel oraz sposobów ich pobierania.
 - 7) Unormowanie wynagrodzenia funkcjonariuszów państwowych i wojska, oraz ewentualne ich podwyższenie w zależności od wyników akcji zrównoważenia budżetu.
 - 8) Unormowanie obiegu biletów zdawkowych i bilonów.
 - 9) Zaciągnięcie i zatwierdzenie warunków pożyczek państwowych na cele gospodarcze do wysokości 600 milionów w złocie; konwersję i konsolidację istniejących pożyczek i zobowiązań państwowych.
 - 10) Niektóre inne zarządzenia gospodarcze, analogiczne do wymienionych w ustawie z dnia 20 stycznia 1924 r.
- Wykonanie tych postanowień ma być przeprowadzone drogą rozporządzeń Prezydenta Rzplitej.

TELEGRAMY

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin. „Berliner Tageblatt” pisze: W ostatnich dniach wznowione zostały polsko-niemieckie rokowania handlowe. Wczoraj delegacja polska przedstawiła żądania i życzenia rządu polskiego, a na dzisiejszym posiedzeniu delegacji niemieckiej wyłuszcza swoje stanowisko, które zresztą pozostanie niezmiennym. W kołach zainteresowanych nie odnosi się wrażenia, aby rokowania mogły doprowadzić do porozumienia. Z tego powodu nie należy się liczyć ze stworzeniem platformy dla rokowań, któreby doprowadziły do zawarcia niemiecko-polskiego traktatu handlowego. Może później uwidoczni się zmiana rządu polskiego w tych rokowaniach.

Przewidywania francuskiego historyka.

Na łamach „Echo de Paris” historyk, deputowany Marin, stwierdza, że Europa urczy niebawem w Warszawie jeszcze jednego dyktatora oraz zaznacza, że trwające zapalenie pychy na nasz kontynent niezaprzeczalnie ku cesarzomowi. Deputowany Marin pod kreśla dale, iż niemal wszyscy dyktatorowie, jak również Mussolini i Piłsudski pochodzą ze środowisk lewicowych.

Niewyraźna sytuacja we Francji.

Paryz. Po uzyskaniu wczoraj wotum zaufania w izbie deputowanych, gabinet francuski znalazł się w mniejszości. Propozycja rządu, aby natychmiast rozpocząć dyskusję nad ustawą reformy wyborczej, została odrzucona 283 głosami przeciwko 263. Gdyby gabinet francuski dołączył do tych propozycji kwestię zaufania, byłby musiał ustąpić. W obu głosowaniach karł lewicy głosował przeciwko rządowi, bowiem wyrzuca Briandowi, że dla ratowania kursu franka znów zaciąga pożyczkę Morgena i nie informuje parlamentu o swych dalszych planach finansowych.

Los Abd-el-Krima.

Paryz. Rząd francuski wydał zarządzenie, by Abd el Krim i osoby znajdujące się w jego towarzystwie przyjęte zostały z wszelkimi honorami. Abd-el-Krim wedle zwyczajów marokańskich ma się jednak udać do Seffana i publicznie go przeprosić. Chodzi tu o to, by Abd-el-Krim pozabawił się resz-

ty autorytetu, który ciągle jeszcze otacza jego osobę.

Miejsce internowania Abd-el Krima nie zostało jeszcze ustalone. Rząd hispański zwrócił się do rządu francuskiego z żądaniem wydania Abd el Krima, bowiem jest on głównym winowajcą długoletniej i szkodliwej wojny marokańskiej.

Konferencje w Genewie.

Genewa. Obrady komisji technicznych konferencji rozbrojeniowej trwają pomyślnie. Omawiana jest głównie kwestja umów regionalnych, wysuniętych na plenum przez Paul Boncoura, a poparte przez Polskę i mniejsze państwa. Również obrady konferencji pracy odbywają się w komisjach poufnych, a dopiero w poniedziałek wielka debata publiczna będzie wznowiona.

Omawiana była dziś kwestja kontroli warunków podróży emigrantów. Dyskusja toczyła się głównie wśród (też włoskiej, angielskiej i francuskiej). Komisja jeszcze nie ukończyła swej pracy. W poniedziałek dyskusja generalna nad działalnością biura pracy.

Brazylja rezygnuje z weta przeciwko Niemcom.

Paryz. — Prasa przynosi z Genewy wiadomości, według której Brazylja ma zrzec się weta przeciwko statemu miejscowi Niemiec w Radzie Ligi Narodów. — „Homme Libre” stwierdza, że jest to do bra wiadomość i wyraża nadzieję, że Hiszpanja pojedzie śladem Brazylji. — „Oeuvre” podkreśla godny pochwały duch pojednawczy Brazylji, za który będą jej wdzięczni wszyscy zwolennicy pokoju oraz postępu społecznego.

Zamach monarchistyczny w Niemczech.

London. „Daily News” w depeszy z Berlina zapowiada zamach monarchistyczny, którego celem jest niedopuszczenie do plebiscytu w sprawie konfiskaty majątków byłych członków domów panujących, który się ma odbyć dn. 24 czerwca.

Sensacyjne oświadczenie

Paryz. Sauerwein podaje w dzisiejszym „Matin” tekst rozmowy, jaką miał w Poznaniu z redaktorem warszawskiego dziennika „Warszawianka”, posłem sejmowym ze stronnictwa Chrześc. Nar., Stroniskim.

Stroniski powiedział dosłownie: „Jeżeli Piłsudski będzie wybrany, zorganizujemy systematyczną obstrukcję. Jeżeli nie będzie wybrany i tam odejdzie, to weźmiemy sankcje kraju we własne ręce. Jeżeli wręcz nie wybrany zgarnie władzę, wtedy staniami do walki i pułki kresowe pójdą na Warszawę”.

Paderewski we Francji

Paryz. Przybył tu z Ameryki Paderewski, który zabawił w Paryzu parę dni, poczem udaje się na letnie miesiące do Szwajcarii.

Mowa Mussoliniego w senacie rzymskim

Rzym. — Mussolini wygłosił w senacie włoskim mowę o pakcie towarzyskim i Lidze Narodów. Włochy nie mają zamiaru zwać zasady jednomyślności panującej w Radzie Ligi Narodów gdyż w ten sposób wyzrekłoby się nad zwyczaj skuteczną bronią jakim jest weto przedstawiciela Włoch zasiadającego w Radzie. Rząd faszystowski prowadzi i prowadzić będzie politykę tylko pokojową ale ten kto chce pokój nie koniecznie musi się rozbrajać. Dokąd bowiem wszystkie państwa rzeczywiście nie będą rozbrojone, Włochy nie mogą złożyć broni bez niebezpieczeństwa narażenia na szwank swej niepodległości. Polityce faszystów zarzuca, iż jest imperialistyczna. Jest to nieporozumienie. Jeżeli przez imperja-

lizm rozumiemy ekspansję żywotnych sił narodu, promieniowanie kultury i sił wiarę we własne siły — polityka włoska jest imperialistyczna, jeżeli zaś przez imperializm rozumiemy zaborcze instynkty pchające do wojny — naród włoski takiego imperializmu nie uznaje.

Wybory w Rumunii

Wiedeń. Z Bukaresztu donoszą: Wybory do senatu przyniosły rządowi jeszcze większe zwycięstwo, niż wybory do parlamentu. Do senatu wchodzi 5 senatorów opozycyjnych. Liberali nie osiągnęli ani jednego mandatu, podczas gdy rząd uzyskał 108 miejsc.

Oznacza to, że wola rządu gen. Ave-rescu w senacie nie napotka wogóle na żadne przeszkody.

Jako szczególnie znamienne notują tu fakt, że w swoim okęgu wyborczym przepadł nawet b. premier Bratianu.

Odezwa polaków we Francji

Paryz. — Kolonia polska we Francji w jednomyślnym poczuciu obowiązku, wysłała pismo zbiorowe na ręce ministra spraw zagranicznych, Augusta Zaleskiego, w którym protestuje przeciw rozpoczynanym tutaj pogłoskom, godzącym w nieskazitelną imię Odnowiciela Polski i jej Wodza, Marszałka, Piłsudskiego i składające mu jednocześnie hołd, w głębokim wierze, że wszelkie działania podjęte przez ten wyjątkowo do bra do bro o czystym. Odezwę tę podpisali na pierwszym miejscu: Władysław Mickiewicz i dr. Bolesław Motz. Odezwa zaopatrzona jest w tysiące podpisów z całej Francji, między nimi widnieją głośne nazwiska polskich dziennikarzy, artystów, uczonych itd.

W Anglii brak węgla

London. — W mieście Sheffield musiano zamknąć cały szereg hut oraz fabryk z powodu braku węgla. Strajk z tego powodu daje się coraz bardziej odczuwać.

Wydział węglowy rządu opracował plan podziału węgla między poszczególne przedsiębiorstwa i instytucje. Z planem tym prezydent ministrów Baldwin wystąpi w poniedziałek lub wtorek w izbie gmin. W kołach politycznych spodziewają się burzliwej dyskusji nad deklaracją rządową.

Rząd w dalszym ciągu ogranicza konsumcję węgla. Normalne zapotrzebowanie węgla w Anglii wynosi 3 miliony ton tygodniowo. Wobec takiego zapotrzebowania zagranica, gdyby nawet chciała, nie mogłaby zastąpić kopalni angielskich.

Sytuacja polityczna na Litwie

Kowno. Sytuacja na Litwie wyjaśniła się o tyle, że ludowcy oficjalnie zaproponowali socjal-demokratom wejść do gabinetu. Socjal-demokraci pod wpływem mas robotniczych przychyliłi się zasadnie do propozycji ludowców, zwołują jednak na 3 czerwca konferencję partyjną, która postanowienie to ma u-sankcjonować. Socjal-demokraci żądają dla siebie 6 tek. m. in. teki sprawy wewnętrznych. Wysuwają oni pod wpływem licznych wieców robotniczych w Kownie i na prowincji, żądanie ogłoszenia amnestji, wypuszczenia więźniów politycznych oraz uchwalenia prawodawstwa socjalnego.

Projekt pieniędzy międzynarodowych.

Paryz. „Petit Parisien” donosi, że rokowania między gubernatorem banku francuskiego, Parkerem Gilbertem, przedstawicielem nowojorskiego banku, Strongiem, oraz gubernatorem banku angielskiego dotyczą stworzenia wspólnej organizacji wielkich banków

Z powodu zgonu
Adama Świeżego
 wyrażamy szczerze współczucie żonie i rodzinie
 Administracja Zakładów Ceramicznych „Jupiter”
 494

amerykańskich i europejskich, któraby emittowała międzynarodowe banknoty przy odpowiedniej ich gwarancji. W związku z tem ma pozostawać pobyt podsekretarza finansowego Ameryki, Winstona w Europie.

Konferencje marszałka Trąpczyńskiego

Warszawa. Onegdaj o godz. 11 ej w nocy powrócił z Poznania do Warszawy p. Marszałek senatu Trąpczyński. Wczoraj przed południem p. marszałek Trąpczyński odbył dłuższą konferencję z p. Prezesem Rady ministrów Bartlem, poczem konferował z marszałkiem Sejmu Ratajcem.

Niepokoje poznańskiej prasy.

Poznań. Tutejsza prasa popołudniowa zaczęła przygotowywać swych czytelników na ewentualność wyboru Marszałka Piłsudskiego. Dzisiejsza korespondencja z Warszawy w „Kurj. Poznańskim” stwierdza, że obóz dawnego rządu nie posiada jednolitego stanowiska, gdyż obóz N. P. R. i Ch. D. jest rozbity. Korespondent „Kur. Pozn.” dalej donosi, że niepokojące jest stanowisko senatora ks. Adamskiego, co do którego nie wiadomo, jak będzie głosował.

Zajście w Sulejówku. Ostrzelanie domu Marsz. Piłsudskiego.

Raport por. Hartmana, strzegącego z plutonem żołnierzy willi Marsz. Piłsudskiego w Sulejówku, donosi: „28 maja o godz. 20 m. 35 padły trzy strzały karabinowe od strony toru kolejowego w odległości 450 metr. od dworku. O godz. 20 m. 54 padły strzały śrutowe z lasku na południe i trzy do czterech strzałów od strony wschodniej z odległości 200 do 400 metr. Strzały od strony południowej były skierowane na dworek Marszałka, gdyż sam stwierdziłem sykanie śrutu po liściach. O godz. 21 m. 25 rozległ się wybuch od strony przystanku Sulejówek, o 100 metr. przed bramą wjazdową do dworku”.

Dodać należy, iż wspomnianego wieczora Marszałek Piłsudski z małżonką bawili w Warszawie, zaś w Sulejówku pozostały dwie córki Marszałka pod opieką siostry p. Piłsudskiej.

Niewiadomo, czy strzały nocne do willi Marszałka mają na celu złościwe niepokojenie jej mieszkańców, czy też są wstępem do rewanżowych wystąpień.

Groźba nowego strajku kolejowego.

„Głos Narodu” donosi: Z kół wajemniczonych w sprawy związków z wodowych kolejarzy, dowiadujemy się w drodze poułej, że kolejarze zgromadzeni w związku Z. Z. K., który rokoco warszawski poparł strajkiem kolejowym, przygotowują nowy strajk kolejowy na wypadek, gdyby Prezydentem Rzplitej nie został wybrany Marsz. Piłsudski lub osoba przez niego popierana.

Strajk miałby na celu zmuszenie obranego Prezydenta Rzeczypospolitej do natychmiastowej rezygnacji. Tak wyglądałaby w Polsce „demokratyczna wolność” i poszanowanie woli większości Zgromadzenia Narodowego!

Tanio i ładnie wykonywa
 AFISZE
 KLEPSYDRY
 TABELI
 KSIĄŻKI
 DZIEŁA
 BROSZURY
 BILETY WIZYTOWE
 DRUHARNIA
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
 w CZĘSTOCHOWIE

Niemcy nie przestają marzyć o Górnym Śląsku i Pomorzu

Demonstracje pruskich hakatystów przeciw Polsce

Królewiec. — Odbywający się tu zjazd hakatystyczny Volksbundu zamienił się na wielką demonstrację przeciw Polsce. Wszystkie przemówienia miały jednolity charakter, a główna nuta ich to pdebranie Polsce Pomorza, Poznania, Górnego Śląska i Gdańska, Litwie, zaś Klajpedy. W tym duchu wypowiedzieli się przez radio również Prezydent Prowincji p. Siehr, zastępca jego dr. Herbst oraz nadburmistrz miasta Królewca. Przemówieniom tym odpowiadał też ton pism królewieckich.

KRONIKA

— Nowy dowódca dywizji w Częstochowie. W ub. sobotę o godz. 6-iej po poł. dowództwo 7. Dywizji piech. w Częstochowie objął generał brygady Mieczysław Dąbkowski z Warszawy.

Dotychczasowy dowódca 7. Dywizji piech. generał dywizji — Stanisław Wróblewski opuścił Częstochowę, udając się w ub. niedzielę o godz. 4-ej r. do Krakowa, gdzie obejmuje Dowództwo Okręgu Korpusowego. Wyjeżdżającym na wyższe stanowisko generała zęgnął go m. ino oficerów na dworcu kolejowym.

Ze święta sportowego naszej młodzieży szkolnej

W ub. niedzielę odbył się doroczne święto sportowe młodzieży, zorganizowane staraniem Sekcji Nauczycieli Wychowania Fizycznego. — O godz. 10 rano odprawione zostało na Jasnej Górze nabożeństwo, na które podążyła młodzież ze wszystkich szkół średnich ze sztafarami i orkiestrami na czele. Po nabożeństwie odbyła się na placu magistrackim defilada młodzieży przed władzami szkolnymi.

Po południu o g. 4 rozpoczęły się na boisku przy koszarach Zawady wielkie popisy sportowe, w których udział wzięło blisko 2,000 młodzieży z miejscowych żeńskich i męskich szkół średnich oraz seminarjów nauczycielskich. Popisy te pod ogólnym kierownictwem prof. J. Lewandowskiego wypadły wspaniale. — Tłumnie zebrana publiczność oklaskiwała zwłaszcza ćwiczenia obrotami, ćwiczenia w obrazach i tańce, wszystko to bowiem wykonane było nader sprawnie i rytmicznie, dając bardzo efektowne widowisko. Na zakończenie odbyły się gry w piłkę koszykową, bębnową i w dwa ognie. Przygrywały orkiestry I i II gimnazjów państwowych.

— Zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Częstochowie z dnjem 1 czerwca 1926 r. przystępuje do wypłacania zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym z Funduszu Bezrobocia.

Prawo do zasiłków z Funduszu Bezrobocia będą mieli wszyscy pracownicy umysłowi, ubezpieczeni w Funduszu Bezrobocia, którzy są zwolnieni z pracy po dniu 24 lutego 1926 r. i zastępują się do obowiązujących w zakresie rejestracji przepisów, wymaganych przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Nie będą uprawnieni do zasiłków pracownicy umysłowi, którzy pracując, czy to w jednym, czy też w kilku Zakładach Pracy, utracili część swych zarobków, lecz nadal pozostają w stosunku najmu pracy.

Z rocznego zebrania Stow. Rzem.-Przemysłowego

W ub. niedzielę o godz. 5-iej i pół odbyło się ogólne zebranie sprawozdawcze za rok 1925 członków Stow. Rzem.-Przemysłowego. Zebranie zaigali prezes K. Plucik, prosząc na prze wodniczącego p. S. Smugę, który na asesora powołał pp. Jawnika J. Więcławskiego i S. Jarzebińskiego, na sekretarza zaś p. B. Mikołajczyka.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego rocznego zebrania p. B. Mikołajczyk złożył sprawozdanie za rok 1925. Ze sprawozdania wynika, że jedną z najpoważniejszych trudności i bolączek stowarzyszenia jest opieszłość członków, którzy zalegają z opłatą składek miesięcznych. Z tego powodu musiano nawet wykreślić z listy członków pewną liczbę osób, tak, iż ostatnio liczbą członków Stow. zmniejszyła się do 212. Dziwnem jest również zjawiskiem zbyt małe zainteresowanie się członków pracami Stowarzyszenia, nieuczestniczenie na zebrania, bo Stow. daje przede wszystkim członkom całkiem realne korzyści, że wymienić należy chociażby interesy w sprawach podatkowych, przy stopieniu do realizacji projektu szkoły rzemieślniczej i t. d. Sprawozdanie stwierdza dalej, że zarząd odbył 40 posiedzeń i zwołał 3 nadzwyczajne zebrania oraz że całkowity obrót z operacji Stow. wyniósł 25,170 zł. 96 gr. Sprawozdanie to wraz z protokołem Komisji rewizyjnej zebranie zatwierdziło.

Po dyskusji przyjęto również budżet na r. 1926, zamykający się po stronie wpływów i wydatków sumą 9,000 zł. Następnie wybrani zostali: do Komisji rewizyjnej: pp. B. Ryński, S. Ja-

rzebiński i E. Markowski oraz na zastępcę pp. S. Smuga i A. Braksator; — do sądu polubownego: pp. W. Lochowski, J. Więcławski i Dźwigalski; do Komisji balotującej: pp. W. Lochowski, J. Holński, J. Rzykietki, W. Piłatowicz, S. Malko, Trąbczyński i Müller; na chorążego p. A. Suchecki i na zastępcę p. Miłowski.

W wlochnych wnioskach omawiano sprawy ogólne Stowarzyszenia i sprawy podatkowe oraz zdecydowano kilka ważnych kwestji. Zabierali głos kilkakrotnie: pp. Jawnik Więcławski, prezes Plucik, Smuga, Musiał, Lochowski, Zardworny, Miszcza, Bajdecki, Smolucha i inni. Prezes Plucik zakomunikował, iż spisana już została punktacja na nabycie przez Stow. placu z zabudowania mi przy ul. Kościuszki 21, gdzie po odpowiednim przerobieniu budynków i dobudowaniu umieszczona będzie szkoła rzemieślnicza Stowarzyszenia. Na wniosek Jawnika Więcławskiego postanowiono wystosować do Magistratu pismo z żądaniem powołania przedstawiciela rzemieślników w skład Komisji kursów dokształcających. Postanowiono no, aby cechy nie przyjmowały uczniów bez ukończenia 4-ech oddziałów szkoły powszechnej. Omówiono sprawę wystąpienia do Urzędu Skarbowego z publicznym zapytaniem, dlaczego pozostała stawione zostały bez zalatwienia i odpowiedź pisma z dn. 30 października r. ub. i 16 marca r. b., zgłaszające delegatów Stow. do Komisji podatkowej. Wyjaśniono sprawę przysługujących ulg dla płatników podatku dochodowego. Ustalono wreszcie wysokość składki członkowskiej na 1 zł. 50 gr. miesięcznie z zawieszeniem i arażę ściągania 50 gr. składki na fundusz budowy domu.

Zebranie zakończono o godz. 9-iej wieczorem.

— Skrócenie o 3 godziny czasu nauki w szkołach powszechnych.

Ministerstwo oświaty zmieniło rozkład godzin w szkołach powszechnych z polskim językiem wykładowym w ten sposób, że od początku roku szkolnego 1926 | 27 ilość godzin nauki będzie wynosiła w I oddziale szkół cztero-, pięcio-, sześci- i siedmioklasowych 18 (dotychczas 21 godzin tygodniowo), a w II oddziale 21 (dotychczas 24).

Zarządzenie to ma na celu skrócenie czasu przebywania w murach szkolnych bez uszczerbku dla programu naukowego.

— Pomieszczenia dla kolonji letnich na Pomorzu. Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego zaofiarowało dla wycieczek szkolnych i kolonji letnich pewną ilość lokali szkolnych na Pomorzu na czas ferji wakacyjnych. Za rzady szkół, które pragną skorzystać z lokali szkolnych na Pomorzu, mogą bezwzględnie wnosić o to odpowiednie podania do kuratorjum okręgowego pomorskiego za pośrednictwem kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego.

— Nowe atrakcje sceniczne w kinach częstochowskich Z dnieniem dzisiejszym rozpoczynają się występy nowo zaangażowanych zespołów w kinach częstochowskich.

W kino-teatrze „Odeon” wystąpi znakomity humorysta, reżyser teatru lwowskiego Bagatela p. Eustachy Odrobiński oraz świetna otwórczyni, ról ludowych Marja Tarnowska. Ponadto popisować się będzie niezrównany duet taneczno-śpiewaczy „Duo Juraszek”.

W teatrze „Nowości” rozpoczyna występ wybitny humorysta i autor p. M. Mirski oraz utalentowana wiodawistka J. Zamorska, której występy niezawodnie cieszyć się będą dużym powodzeniem.

W kinie „Nowym” ukaże się słynny w całej Polsce humorysta Bronisław Bronowski. Ponadto popisy znakomitej trupy tanecznej trio Rossini, których beneficj odbędzie się w nadchodzącą sobotę dn. 5 czerwca.

— Taryfy kolejowe. Dzięki usilnym staraniom polskiego zarządu kolejowego, po półtorarocznej blisko przerwie, wznowione będą prace nad wprowadzeniem bezpośredniej taryfy w komunikacji osobowej i bagażowej pomiędzy Polską a Anglią, Belgią, Holandją i Francją tranzytem przez Niemcy. Konferencja zwołana jest do Paryża, a prztem prócz powyższej taryfy, opracowana będzie również taryfa po między państwami bałtyckimi a Eu-

ropą zachodnią, tranzytem przez Niemcy i Polskę.

Przy tej sposobności omawiana będzie nieregulowana dotąd za pomocą umów sprawa Nordexpressu, uruchomionego na razie na podstawie za rządzeń tymczasowych. — Z ramienia min. kolei wezmą udział w konferencji pp. Stanisław Rogalski, naczelnik taryf osobowych i Teodor Umiński, referent.

— Kurs walut. W dniu 31 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar—11 zł. 00 gr., frank francuski—35 zł. 29 gr. za 100, frank szwajcarski—212 zł. 92 gr. za 100.

— Oplakane skutki nadużycia alkoholu. Edmund Gozera (Tartakowa 27), będąc w stanie nietrzeźwym, zawędrował na posesję Nr. 119 przy ul. Warszawskiej, gdzie z rozważanej buławki, która w rozpędzie uderzyła go tak silnie w głowę, że runął na ziemię nieprzytomny. Z rozbitą głową w stanie ciężkim odwieziono ofiarę wypadku do szpitala N. M. P. na kurację.

— Na gorącym uczynku. Na gorącym uczynku kradzieży ruszów żelaznych w hucie Raków przyłapano Józefa Basiaka (dom fabr. 10) i Bolesława Wojtaszewskiego (Kościelna 8). Skradzione ruszki wartości 20 zł. odebrano, protokół zaś skierowano do sądu pokoju I okręgu.

Z KRAJU.

(—) Ilość samochodów w Polsce. Użycie pojazdów mechanicznych w Polsce wzrasta w ostatnich czasach dość szybko. Należą tutaj samochody osobowe prywatne i rządowe, dorozki zarobkowe, autobusy ciężarowe, sanitarne, motocykle, traktory i inne. — Ogółem pojazdów mechanicznych zarejestrowano w 1924 r.—13,854, w 1925 roku — 17,151. W ciągu drugiego półroczja 1924 r. przybyło rozmaitego rodzaju pojazdów 3,358, najwięcej dla użytku komunikacji osobowej. W dniu 1 stycznia r. b. było zarejestrowanych samochodów w poszczególnych województwach, jak następuje: Warszawa miasto 4,087, Warszawa wojew. 896, Łódź—1,216, Kielce—799, Lublin—277, Białystok—211, Wilno—223, Nowogródek—68, Polesie—60, Wołyń—120, Poznań—2,955, Pomorze—1,344, Śląsk—2,346, Kraków—1,375, Lwów—911, Stanisławów—208, Tarnopol—54.

Najbardziej załatem zaopatrzone jest w smochody w stosunku do powierzc-

ni wojew. Śląskie, najslabiej—wojew. Polesskie.

(—) Sama prosi o karę śmierci. Z Wilna donoszą: Wobec uprawnienia się wyroku sądu okręgowego w Nowogródku i apelacyjnego sądu oraz odzuczenia próby o utaskawienie wykonano wyrok na Stanisławie Błońskim, oskarżonym o liczne morderstwa.

Wspólniczka jego zbrodni i przyjaciółka, skazana kilkakrotnie na karę śmierci, wniosła obecnie podanie o wykonanie na niej egzekucji.

ZE SWIATA

(—) Meda z przed 5,000 lat. Podczas wykopalisk, dokonywanych w miejscowości Ermenne, na północ Wadi Hally, w Nubji, z polecenia wiedeńskiej Akademji umiejętności, prof. Jankner znalazł między innymi przedmiotami także sandały kobiece o wysokich obcasach.

Wysokie te obcasy sandałów, pochodzących z trzeciego, tysiąclecia przed Nar. Jezusa Chr., odznaczają się tem jeszcze, że były wyrabiane ze skóry pokrytej szerszcią.

Widocznie panowała wówczas taka moda.

Jeżeli dodamy, że damy nubijskie używały, jak widać z wykopalisk, wachlarzy z piór strusich, czesały się kosztownie, używały szminek, nosiły kosztowne naszyjniki i kolczyki, to przynależą, że pod tym względem nie wiele się zmieniło od 5,000 lat.

(—) Niezwykła zemsta zdrażonego małżonka. W niezwykły sposób, jak donoszą dzienniki czeskie z Nigiszoben, pewien zdrażony małżonkiem wywarł zemstę na swej wiarołomnej żonie. Już od dłuższego czasu mieszkając wspomnianie miejscowości Gheorghie Chivu wiedział, że jego żona obdarza swemi względami niejakiego Piotra Sachsa. Dlatego zaczął zażalować na czułą parę i wreszcie przychwycił ją we własnym mieszkaniu.

Rozwścieczony małżonek włożył wówczas swej drążącej i błagającej o przebaczenie żonie nóż do ręki i zmusił ją, aby swemu kochankowi obiecała nos. Obawiając się o własne życie, niewierna małżonka spełniła to żądanie i obcięła kochankowi nos aż do samej podstawy. Piotra Sachsa odstawiono bez nosa do policji skąd odesłano go do szpitala, a mściwego małżonka aresztowano.

SZKOŁA HANDLOWA (męska) Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie. Zapisz do klas handlowych na podstawie świadectwa z 3-ich klas gimnazjalnych, lub szkoły powszechnej i do klas przygotowawczych dla nie posiadających tych kwalifikacji. Za naukę dzeci funkcyjnorsjusz państwowych (kolejowych i t. d. plac. rząd.	LICEUM HANDLOWE (kooedukacyjne) w Częstochowie. Zapisz na semestr I, na podstawie świadectwa z 6-ciu klas gimnazjalnych, oraz na kurs przygotowawczy.
---	---

przejmuje Kancelaria SZKOŁY HANDLOWEJ w Częstochowie, ul. Handlowa 6, tel. 5-48, codziennie od godziny 9-iej do 1-iej po południu. 06

Rozkład jazdy pociągów osobowych przychodzących i odchodzących ze st. Częstochowa obowiązujący od 15-go maja 1926 r.

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE											
z Warszawy		z Łodzi		z Krakowa		z Katowic		z Białej		z Kielec	
Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas
19	7.25	143	20.40	4x0	3.41	218	7.30	1022	7.40	712	7.48
11	12.44	15	1.13	12	13.29	212	10.59	1024	10.40	714o	10.50
211	16.25			2x	17.11	202x	11.35	1026	14.55	716	18.50
701x	18.08			14	23.54	220	14.20	1028	17.53		
1x	19.08			16	2.04	222	16.47	1030	21.36		
3x0	22.53			6x	3.11	224	20.05				
5x	2.59					214	1.00				
13	3.52										
213	5.08										

POCIĄGI ODCHODZĄCE											
do Warszawy		do Łodzi		do Krakowa		do Katowic		do Białej		do Kielec	
Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas	Nº poc.	czas
4x0	3.47	144	5.45	11	12.53	217	8.05	1021	6.00	711	4.05
212	11.07	16	2.11	1x	19.14	219	11.15	1023	11.25	713o	8.30
202x	11.42			3x0	22.59	221	15.00	1025	14.35	715	15.15
12	13.39			15	1.21	211	16.35	1027	16.55		
2x	17.17			5x	3.06	201x	18.14	1029	21.15		
20	18.00			13	4.02	223	21.00				
14	23.42					213	5.16				
214	1.08										
6x	3.18										

UWAGA: X oznacza pociągi pospieszne.
o " " oznacza nie kursujące.
o " " oznacza kursujące od 1/VI do 1/IX

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego.

— Dowiesz się pan o tem, gdy pani Geraint raczy ci przeczytać pierwszy tom swoich utworów — skwapliwie wtrąca Dameron, rozkoszując się zdesperowaną miną baroneta.

— Prawdziwie nie umiem na to odpowiedzieć — z udaną skromnością odparła autorka. — Każde wrażenie, jak fała, odbija się o moje łono, krzesząc w iskrę zapalu. Pisałam wiersze wesołe i smutne; byłam naprzemian rzeźwna, czując i okrutną — niedorzeczną nawet czasami...

— O! taką niedorzeczność!... z głębokim przekonaniem potwierdził nowelista.

— I zdarzało mi się nawet niekiedy wpadać w satyryczny nastrój ducha. Diczku! — zwracając się do męża — wszak nie przesadzam, twierdząc, że czasami byłam satyryczną?

— O! niezaprzeczenie! bardzo satyryczną! — potwierdził potulny małżonek.

— Widzisz więc, Sir, iż nie możesz sądzić o moim talencie, nie wycytawszy się w pierwz głęboko w moje dzieła. — Ze zaś wyraziłeś pan tak pochlebne dla mnie życzenie obznajomienia się z niemi, zatem może mi pan zechcesz na-

znaczyć godzinę, którąbyśmy mogli poświęcić wspólnemu czytaniu? A gdy też skorzystać z obecnej chwili?.. Jak panowie sadzicie? — Na ten upał, cóż może być miłszego i bardziej orzeźwiającego ducha, jak sódka, płynna kadencja rytmów, które...

W tejże chwili pani Verulam wsunęła słizną swoją główkę pod parasolkę autorki.

— Może państwo pozwolicie herbaty?

Sir Jerzy zerwał się na równe nogi, a wszyscy poszli za jego przykładem i całe towarzystwo podążyło do butetu. W progu namiotu stała lady Craven, ubrana w skromną, białą muslinową suknię — osyłała dokoła szczy bogatemu kononkami, podtrzymamiem cieżką, złotą opaską. Zwieszzone draperje namiotu obejmowały postać jej jakby w ramę.

— Cóż to za cudownie piękna twarz istne marzenie poety! — Półgłosem szepnęła Dameron, w myśli zdejmując z niej szkiełko bohaterkę przyszłego swego romansu. Pani Scarlett, która go usłyszała, uśmiechnęła się złośliwie. Wchodząc do namiotu, powitała ją uprzejmie Elę i gdy usiadła na uboczu, ruchem dłoni wskazała jej miejsce obok siebie. W uśmiechu jej było przecie coś tak przynuszonego i dwuznacznego, że Ella zawałowała się... ale palające a zimne oczy tej dziwnej kobiety z taką siłą spoczęły na niej, że prawie bezwiednie uległa niememu ich rozkazowi.

— Czy to chłuba odniesionego zwycięstwa taką bladością okryła lica twoje, hrabino? — spytała powolnym swoim, obojętnym głosem, wpatrując się w twarz jej badawczo i niemal impertynencko. Lady Craven zmieszana uporczywym tym wzrokiem, spłoneżała zrywym rumieńcem. Zdawało jej się, że ta kobieta wie dlaczego smutna twarz jej ma tę bladość lilij, dlaczego usta jej pozostają nieme i że dumnie, ściska jej serce raduje się tą świadomością. O! ileż ją to kosztowało siedzieć obok tej, która posiadała całą miłość jej męża, która wszystkim była dla niego, wtedy gdy ona, żona jego, która wszystkie prawa miała do jego serca, nie zgoda nie znaczyła w jego oczach. W duchu wiała się z bólu i upokorzenia; naraz chłód jakiś ją ogarnął, a wraz z nim odwaga zrodzona z dumy wstąpiła do jej serca. Podniosła głowę i niemal wyzywająco spojrziała na swą przeciwniczkę. Dlaczegoż miała się czuć oniesmieioną w jej obecności? Jakieżż czuć niepojęty ta kobieta rzuciła na nią, że czuła się mimowoli pociągniętą ku niej, mimo odraz i wstrętu, jaki w niej budziła? Otrzymała się jednak z pod tego wrażenia, przypomniawszy sobie, że Celina ostrzegła ją... Pierś jej podnosiła się i opadała gorączkowo pod białym muslinem stanika, a pani Scarlett mówiła dalej przyciszonym, melodyjnym swym głosem:

— Nie dziwnego, że powodzenie jakie pani miałaś wczoraj, zawróciło tro-

chę tę słizną główkę. Frymuf jej był kompletnym. Załowałam tylko że Craven nie był jego świadkiem. Wszak pani wiesz, iż maż jej i ja jesteśmy starymi i dobrymi przyjaciółmi? Musiał pani nieraz mówić o mnie?

— Nie, nigdy — odparła Ella spokojnie, patrząc jej śmiało w oczy.

— Nie? to dziwne! Ale on zawsze był trochę skrytym... ten począł Hugo!.. Choć tym razem zadawako posunął brak ostrożności... Otóż załowałam, iż nie widział jak wszyscy zachwy cali się panią wczoraj. Wszak to był pierwszy występ pani w świecie?

— Tak, pierwszy.

— Jakże to było okrutnie z twojej strony, hrabino, ukrywać ci przed nami tak dużo! Ale nie dziwie się, że maż pragnął pania zatrzymać jaknajdłużej dla siebie. Prawdziwie miłość bywa zazdrosną i samotubną. Czyli maż kołchaneł nie znosi, aby inne niż jego oczy podziwiała to co piękne. Widzisz pani — dodała żartobliwie — iż choć sama nie bawie się w miłość, rozumiem się na zwycięzajach zakochanych.

Słowa jej miały ukryte znaczenie, a złośliwość ich do szaleństwa niemal do, prowadziła Ellę.

— Czy chceś mi pani dać poznać przez to, iż rozumiesz pobudki postępowania lorda Craven? — spytała lodo wato, choć serce jej uderzało z taką siłą, że można było niemal słyszeć jego bicie.

(d. c. n.)

TEATR „ODEON”
Program od wtorku 1 do piątku 4 czerwca r. b.
Szczegóły w afiszach i program.
Początek ostatniego seansu o godz. 10 wieczorem.

W ostatniej chwili
(albo Kobiety strzeżcie się papierosów)
Dramat z prawdziwego zdarzenia w ostatnim roku wojny 8-miu wielkich aktach.
W rolach głównych:
uroczca **Betty Compson, Teodor Kozłow i Wallace Mac Donald**
NAD PROGRAM: **Paryż współczesny** (z natury).

NA SCENIE: Nowy, wielki program atrakcyjny, Eustachy Odrobiński
Jedyny w swoim rodzaju, humorysta, reżyser teatru lwow. „Bagatela”
Marja Tarnowska
Niezrównana odłwórczyni Typów Ludowych w swoim oryginalnym repertuarze.
ORAZ WIELKA WSZECHŚWIATOWA ATRAKCJA
Duo Janaszek
Niezrównany duet charakterystyczny, taneczno-śpiewny.
Po 6-cio letnim pobytcie i nadzwyczajnym powodzeniu zagranicą — pierwszy występ w Kraju.

Teatr „Nowości”
Od wtorku 1-go do czwartku 3 czerwca (wł.)
Ceny miejsc nieopowiadzone.

Ekspresem wśród grzmotów i błyskawic
dramat na 11e miłosnym oparty na sensacji, sceny przejmujące grozą każdego widza czynią nim ten nieospolity — W rolach głównych:
Virginia Valli, Wallace Beery, Rockliffe Fellowes.
Początek w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty o godz. 4.30, w niedzielę i święta o godz. 3.30. — Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

NA scenie nowozaangażowani
król humoru i autor **M. MIRSKI**
utalentowana wiodawilistka **J. Zamorska**

Kino-Teatr „NOWY”
II-ga Aleja Nr. 43.
Od wtorku 1 Czerwca ca 1 dni następnych
Ceny miejsc ciższe 1.30 gr.
Na niedzielę seans tylko 1 złoty.
Ostatni seans o godz. 10-ej wieczor.

NA EKRAKIE: Za Grzechy młodości (Kochanka prokuratora)
Sensacyjno-sj nowy dramat w 8 aktach.
PIPMAN I S-KA
W rolach głównych: Artysty warszawcy **Hanusz, Gierasiński i inni.**

NA SCENIE: Sława Europejska! Słynny humorysta Bronisław BRONOWSKI
oraz **Trio Rossini** wKonaają oryginalne BRAZYLIJSKIE TANCE

K. Chor. Zw. dr. Kupców
Naświetlanie lampą kwarcową. Cena 1 zip., dla nieczłonków 1 zł. 50 gr.
Ogrodowa 9 I p. front 1-2 pp.

SOLEC
zakład wód mineralnych, siarczanostonych i kąpieli błotnych, znanych ze zwej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skłonnych, nerwowych przymocie
otwarty od 1-go maja do 1-go października.
Informacje i prospekty wysła ŻARZĄD SOLCA, poczta Solec-Zdrój. 066

NAJPIĘKNIEJSZE POCZTÓWKI
w sklepie
Gońca Czesłochowskiego
II Aleja 26, tel. 50.

CEMENT Stefan SMUGA

wagonowo i na beczki najtaniej sprzedaje
„ELIBOR” Sp. Akc.
Słkady: ul. Piotrowska Nr. 2 | Telefon Nr. 75
Biuro: ul. Panny Marji Nr. 14

23 KOŚCIUSZKI 23
Mistrz Cechowy nagrodzony dyplomem, oraz złotym medalem przez Akademię Krawiecką w Paryżu z tytułem profesora kroju. Wykonuje wykwinne ubiory męskie, oraz damskie, Kostiumy, palta i futra. W dniu 1-go czerwca rozpoczyna nowy kurs kroju damskiego podług programu Europejskiej Akademii Krawieckich, na zesadach anatomii i geometrii. Zapisy codziennie od g. 3-6 p. 022

Zgubiono
książkę kasy Chorych № 52554. Władysława Flisa. 1079

Potrzebna
kucharka do malego gospodarstwa na wies tylko z dobrmi świadectwami Zgłasze się III Aleja 55 m. 14 od godz. 3-3. 492

Poszukuje
2 pokoi z kuchnią ofer ty w Adm. Gońca pod „F. W.” 1082

Wypredaż
pończoch, skarpetek, bielizny, krawatów, wstążek, kapeluszy damskich, kwiatów po cenie niższej i taniej od 21 maja do 25 czerwca III Aleja 48. 493

Do sprzedania
domy z ogrodami place do budowl, sklepy z mieszkaniami, gospodarki, ziemia na morg. Wiad. II Aleja 28 Kowalski. 488

Do sprzedania
wóz w dobrym stanie kredeca kuchenny lakierowany para lotek bielizniarka biurko wie le innych mebli Kordec kiego lz Kesperkiewicz 489

Zgubiono
książkę kasy Chorych wyd. na imię Janas Wawrzyniec 490

Zgubiono
książkę kasy Chorych Nr. 17718 Bolesława Kowalski. 1076

Zgubiono
kartę powołania wyd. przez P. K. U. Czesłochowa na imię Kleszcz Józef 476

Choroby serca
salus. Sanatorjum „Salus” Kraków Szulskiego 11. 065

Uwagall
Najstarsza Wytwórnia parasoli i laszek

S. Grabinera
mieści się I-sza Aleja Nr. 8 w podwórzu prawa strona. Przyjmuje również wszelkie reperacje parasoli 1067

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne
A. Gaseckiego (z kugutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (zylki)
Ządac w aptekach.

Zgubiono
2 kwity lombardu № 3706-4949, 1081

Udzielam
lekcji muzyki gry fortepianowej oraz francuskiego po cenach przystępnych Marja Wiernik Kołciuszki 2 1027

Stenografii
wyucze listownie Insty tut Stenograficzny War szawa, Kruczka 26. Ządac bezpłatnych pro spektów 047

CIECHOCINEK
Pensjonat dla dzieci i młodzieży D wój Margulesowej. Opieka, dobre odżywienie, solariki, kąpiele słoneczne 062

Dom piętrowy
do sprzedania bez remontu Wiad. Ostatni Grosz ul. Górna № 12 m. II. 1078

Letnie mieszkanie
do wynajęcia w Ostro wach, Halinówka: Wiad Czesłochowa, Krakowska 41. 1080

CENA PRENUMERATY:
na rok 10 groszy. Kieszonkowe w Poczłowej Skale Oszczędnościowej Nr. 61206.

SKLEP „Gońca Czesłochowskiego” ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowały codziennie z wyjątkami dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN:
ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych 200 proc. drożej. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowa o 100 proc. drożej

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedpłatego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Adres Redakcji i Administracji: **CZESŁOCHOWA, ul. PANNY MARIJ Nr. 52. Telefon Nr. 245. Skrzynka pocztowa Nr. 45.**

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upowazniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść sens ogłoszenia nie została wypłacona. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile się wadała na to względy techniczne 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie faktury telefonicznie

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI.**
Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI.**
Oddito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesłochowskiego”